

ARTYKUŁY PRZEGLĄDOWE, NOTATKI

Jarosław STULCZEWSKI*

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ W SZADKU – MATERIAŁ WYBORCZY Z 1939 ROKU

Streszczenie. Wiosną 1939 r. odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Szadku. Z braku materiałów archiwalnych, nie posiadamy wiedzy, kto tworzył ostatni przed wybuchem II wojny światowej szadkowski samorząd. Pośrednio o niektórych kandydatach do rady i przebiegu kampanii wyborczej dowiadujemy się z zachowanej ulotki zatytułowanej „Do Obywateli miasta Szadku”.

Słowa kluczowe: wybory, samorząd, rada miasta

Ostatnie wybory do Rady Miejskiej w Szadku przed wybuchem II wojny światowej odbyły się 30 kwietnia 1939 r. Niestety ze względu na brak dokładnych informacji źródłowych trudno jest obecnie ustalić dokładny skład wybranej wówczas Rady Miejskiej i nazwiska radnych ostatniej przedwojennej kadencji. Nie zachowały się również żadne protokoły posiedzeń z tego okresu.

Strukturę organizacyjną rady miejskiej w II Rzeczypospolitej regulowały przepisy zawarte w Dekrecie o samorządzie miejskim z 1919 r.¹ oraz *Ustawa z dn. 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego*². Dekret stanowił, iż radni pełnili swoje funkcje honorowo. Posiedzeniom rady

* Jarosław Stulczewski, archiwista, działacz społeczno-kulturalny oraz ruchu rekonstrukcyjno-historycznego, prezes Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej Woli, 98-220 Zduńska Wola, ul. Mickiewicza 4, e-mail: jaroslaw.stulczewski@o2.pl.

¹ Dz. Pr. P. P. 1919, nr 13, poz. 140.

² Dz.U. 1933, nr 35, poz. 294.

miejskiej zgodnie z art. 23 dekretu i art. 35 ustawy przewodniczył burmistrz miasta. Posiedzenia rady mały być zwoływane minimum raz w miesiącu z wyjątkiem ferii letnich.

Mimo braku informacji co do składu ostatniej Rady Miejskiej w Szadku w dwudziestoleciu międzywojennym, pośrednio możemy dowiedzieć się jak przebiegała kampania wyborcza, dzięki zachowanej w Bibliotece Narodowej siedmiostronicowej ulotce wyborczej Obozu Zjednoczenia Narodowego Koło w Szadku³ zatytułowanej „Do Obywateli miasta Szadku”⁴. Materiał wyborczy wydrukowany przez Drukarnię Księży Orionistów w Zduńskiej Woli zawiera nazwiska najważniejszych 12 kandydatów do szadkowskiej rady startujących z listy nr 1 Katolicko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego. Poniżej treść ulotki.

Do Obywateli miasta Szadku

W niedzielę – dnia 30 kwietnia r.b. idziemy wszyscy bez wyjątku do wyborów członków do przyszłej Rady Miejskiej.

Jak zwykle przed wyborami, tak też i teraz ukazują się afisze, odezwy i różnego rodzaju ulotki agitacyjne. Wyborcy bardzo dobrze wiedzą i zdają sobie sprawę, co oznaczają te wezwania agitacyjne. Są one obliczone przede wszystkim na łapanie jak największej ilości głosów. Jakimi drogami i sposobami, a przede wszystkim nieziszczalnymi nigdy obietnicami idzie się do wyborów po te głosy, to już wielokrotnie przekonaliśmy się o tym, bo dzięki Bogu cieszymy się niepodległością naszego Państwa już przeszło 20 lat, a więc przez tak długi okres czasu obywatele zdolali się uświadomić i odróżnić dobre od złego. Czego już nie przeżyliśmy w minionym dwudziestoleciu bytu niepodległego! Mieliliśmy chyba najwięcej w świecie partyj i partyjek, oraz najróżnorodniejszych stronnictw politycznych. Przed 1926 rokiem, cała Polska prawie nic nie robiła, tylko wiecowała, bo tak chcieli przywódcy stronnictw politycznych. Pierwszy lepszy warchoł wchodził na beczkę, na wóz, czy płot i prawil mowę agitacyjną, ogłupiając słuchających go ludzi. Ale wszystkie te brednie dawno się ludziom naprzykrzyły. Obecnie naród zmądrzał i głupich mów

³ Obóz Zjednoczenia Narodowego (OZN), popularnie nazywany także Ozon był partią polityczną wywodzącą się ze środowisk sanacyjnych, utworzoną w lutym 1937 r. w celu wzmocnienia obronności państwa, skupienia społeczeństwa wokół armii i marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego. Pomysłodawcą nazwy Obozu Zjednoczenia Narodowego był Ferdynand Goetel. Ozon stworzony został celem zjednoczenia zwolenników sanacji, z programem bardziej zachowawczym niż program Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR). Głosił hasła skupienia społeczeństwa wokół armii i E. Rydza-Śmigłego oraz realizacji zasad ustrojowych sformułowanych w konstytucji kwietniowej, zasadę wodzostwa, kult Józefa Piłsudskiego, zwalczał idee socjalistyczne. Partia miała strukturę opartą na wzorach organizacji totalitarnych. Na jej czele stał sztab z szefem Obozu (płk Adam Koc, od 1937 r. gen. Stanisław Skwarczyński). W 1937 r. działacze OZN wspólnie z Ruchem Narodowo-Radykalnym Falangą zorganizowali młodzieżówkę Związek Młodej Polski.

⁴ Sygn. DŻS IA 6c5.

agitacyjnych różnych łazików, nierobów i partyjników nie chce słuchać. Naród dąży do jedności, bo wie, że **w jedności jest siła i zwycięstwo**.

Wszelkie partyjniactwo, czy to z-lewa, czy z-prawa jest wielce szkodliwe dla spójności i potęgi Państwa. W dzisiejszych zwłaszcza czasach, gdy nad światem sroży się burza wojenna, jedność w narodzie jest konieczna, a tymczasem w Szadku jak była tak i jest opozycja. Warcholstwo kwitnie i rozwija się jak dawniej. Demagogi i partyjnicy szadkowscy niczego się nie nauczyli i w dalszym ciągu mącą i burzą, pragnąc w mętnej wodzie złowić, czasem dla siebie, jakąś rybkę. I obecnie przed wyborami do rady miejskiej, zamiast łączyć się i głosować na jedną polską listę, tak jak to uczynili żydzi w Szadku, polacy-katolicy nie potrafili się zjednoczyć, lecz idą do wyborów w rozbiciu, wystawiając aż 3 listy. Usiłowania ludzi dobrej woli zjednoczonych w Katolicko-Narodowym Zjednoczeniu Gospodarczym, kandydujących z listy Nr 1, zdążające do stworzenia jednej listy polskiej nie doprowadziły do pożądanego skutku. Opozycja jeszcze raz zatryumfowała. Warcholstwo ożyło na nowo. Do jedności niestety nie doszło.

W małym, biednym miasteczku, gdzie nie ma ani przemysłu, ani większego handlu, ani ludzi bogatych, lecz są wszyscy mniej więcej równi i borykający się z biedą, nie dochodzi do jedności – do wspólnej listy, bo partyjnicy, bo warcholi do tego nie dopuszczają, bo oni muszą nadal jątrzyć, burzyć i mącić, mając w tym zaburzeniu, najwidoczniej, jakiś ukryty interes własny.

A więc tak zwani „Narodowcy”, tak jakby inni Polacy nie byli narodowcami, uważają tylko siebie za najlepszych patriotów, chociaż do wszelkich poczynań państwowych ustosunkowują, się najczęściej opozycyjnie, a nierzadko wprost wrogo, wystawiają oddzielną listę, a jednocześnie w swoich paszkwilowych ulotkach szkalują, innych najuczciwszych i najpoważniejszych w mieście ludzi i ubliżają im za to tylko, że ci nie chcą, należeć do ich stronnictwa, lecz że dążą do całkowitego zjednoczenia narodowego. Panowie endecy! wiedźcie o tym, że kłamstwem i demagogią, ani nawet czynnym rozbijaniem straganów w mieście podczas targów, daleko nie zajdziecie. Nie tędy droga! Wasze kłamstwa i brednie, głoszone w waszych ulotkach wyborczych o tym, że na posiedzeniach Rady Miejskiej żądano wysłania kogoś do Berezy, są przez was samych zmyślane i podane ogółowi, jako demagogia wyborcza, albowiem nikt nigdy na żadnym posiedzeniu Rady Miejskiej nie mówił o tym, jak i w ogóle żadne sprawy polityczne nie były nigdy poruszane na posiedzeniach Rady Miejskiej, bo obecna Rada Miejska jest uświadomiona i wie dobrze, że ona jest powołana do spraw gospodarki miejskiej, a nie do polityki, i że sprawy polityczne leżą w kompetencji innych wyższych organów politycznych.

Słyszeliście, że dzwoniło, ale nie wiecie, w którym kościele pewnie dlatego, że wielu z was, aczkolwiek zastawia się bardzo często kościołem, nie uczęszcza do niego. Rada Miejska, jako reprezentantka ogółu mieszkańców miasta, dbająca o jego rozwój i sprawy gospodarcze miasta, zastanawiała się i omawiała raz jeden, po znanych awanturach, wywołanych przez was na jarmarku przedwiekanocnym,

nad sprawą bardzo żywotną dla miasta, a na pewno i dla wielu z was, chociaż jesteście endekami, a mianowicie nad tym, aby zaradzić i zapobiec wszelkimi środkami i nie dopuścić do zamknięcia targów i jarmarków w Szadku, gdyż władze nadzorcze zagroziły i podały do wiadomości Zarządu Miejskiego, że zamknięcie jarmarków nastanie, jeżeli nie zapanuje w mieście spokój i w dalszym ciągu dni targowe będą okazją do podobnych ekscesów. Członkowie Rady Miejskiej zupełnie słusznie, nie chcąc dopuścić do zamknięcia targów i jarmarków, a przez to samo i do większego zubożenia miasta, zastanowiwszy się poważnie nad wytworzoną sytuacją, postanowili poczynić starania u odpowiednich czynników, aby one zapowiedzianej represji nie wcieliły w czyn, co też Radzie udało się z dobrym skutkiem. I za to od obywateli należy jej się wdzięczność, a nie obelgi.

Wam się zdaje, Panowie endecy, że gdy rozbijecie w Szadku kilka, czy kilkanaście straganów żydowskich, a przy tej okazji i polskich, to już sprawa żydowska będzie załatwiona, a my jesteśmy przekonani, że na tym skorzysta najwyżej kilku albo kilkudziesięciu złodziei, mając okazją coś ukraść w czasie ogólnego tumultu i zamieszania, a sprawa żydowska z tego powodu ani na krok się nie posunie naprzód. My wiemy, że sprawę żydowską ujął w swoje silne ręce RZĄD i PARLAMENT, na wniosek Obozu Zjednoczenia Narodowego i tam leży radykalne i celowe jej rozwiązanie, a nie przez wasze głupie ekscesy i awantury, ubliżające tylko godności NARODU POLSKIEGO. Wreszcie walczcie z żydostwem rozumnie i celowo, ale zwalczajcie ich w tych miastach, gdzie ich jest dużo i gdzie zarabiają wielkie sumy ze szkodą dla NARODU POLSKIEGO. Ale tu w Szadku, gdzie mamy żydów zaledwie 15 procent ogółu mieszkańców, nie mających w większości już dzisiaj żadnych środków do utrzymania i zmuszonych opuścić Szadek, nawet bez waszej pomocy ekscesy antyżydowskie są niepotrzebne i niecelowe, a nawet w dzisiejszych niespokojnych czasach bardzo szkodliwe.

Z oddzielną listą wyborczą za przykładem Stronnictwa Narodowego wystąpiła także Polska Partia Socjalistyczna, tak jakby rzeczywiście miała w Szadku z kim walczyć. Towarzysze Socjaliści Szadkowscy! Gdzie macie w Szadku tych burżujów, z którymi chcecie walczyć? Czy są owi fabrykanci, przemysłowcy, obszarnicy, gnębiący biedny proletariatus, tak jak może w Łodzi, Pabianicach, czy nawet w Zduńskiej-Woli? Z kim tu chcecie walczyć, czy może z drobnymi rolnikami z Osin, Szosy Uniejowskiej, Grabowin, czy Karczówka? A może chcecie walczyć z tymi drobnymi sklepikarzami, lub pozostającymi najczęściej bez pracy zbiedzonymi rzemieślnikami? Chyba nie będzie wasz kandydat na radnego – małorolny Michał Zabłocki walczyć z takim samym małorolnym też kandydatem na radnego z listy Nr 1, Adamem Zabłockim, lub drobny rzemieślnik Józef Plusa, również z drobnym rzemieślnikiem Kazimierzem Kobusiewiczem, albo robotnik Adam Barmiński z takim samym robotnikiem – Józefem Ogińskim itd., itd.

Jeżeli ktoś z partyjników liczy na to, że Rada Miejska jest terenem walki politycznej, to się grubo myli i nie ma on żadnego pojęcia o samorządzie miejskim,

a więc nie powinien się w nim znaleźć. Rada Miejska i Zarząd Miejski są powołane do spraw gospodarczych, a nie do politycznych i pod tym kątem widzenia trzeba iść do wyborów, aby nie powtórzyć błędów z lat poprzednich. Wszak mieliśmy już Rady partyjnicze i dobrze pamiętamy te awanturnicze posiedzenia byłych rad miejskich, na których ustawicznie się kłócono i wytwarzano różne burdy. Zamiast pracy twórczej i podnoszenia biednego miasteczka wzwyż, czyniono porachunki pomiędzy sobą i politykowano. Doszło wreszcie do tego, że władze przełożone, pragnące zawsze i wszędzie ładu i porządku, i nie mogące już dłużej tolerować nierządu, i coraz głośniejszych skandali, wyznaczyły dla Szadku Komisarza Rządowego. Dopiero ostatnia Rada stanęła do pewnego stopnia na wysokości swego zadania i w zgodzie i jedności doprowadza do porządku nadwerżonej dawniej gospodarce miejską. Rządy jednak tej rady kończą się. Pamiętajcie Wyborcy, abyście wybrali do Rady Miejskiej takich ludzi, którzy mogą z siebie coś dać dobrego dla ogółu, a nie dla poszczególnych jednostek i swoich kumotrów. Wybierajcie takich ludzi, do których macie całkowite zaufanie. Nie ulegajcie obietnicom ludzi, nastawionych partyjnie – tych, którzy częstokroć poważne wybory do samorządu traktują, jako okazję do tego, aby się policzyć, ilu ich należy do endeków czy pepeesów. Takie stawianie sprawy jest szkodliwe dla żywotnych interesów miasta i samorządu, oraz krzywdzące obywateli miasta.

Jak z powyższego widzimy, listy partyjne, zarówno lista Stronnictwa Narodowego, jak też i lista socjalistyczna – P.P.S., nie gwarantują nam spokoju i bezstronności. Pozostaje przez to do głosowania tylko jedyna polska lista Nr 1 – **Katolicko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego**. Nazwiska i osoby figurujące na tych listach, wbrew temu, co piszą o nich w swojej ulotce endecy, dają gwarancję, że gospodarka miejska dostanie się w solidne i uczciwe ręce. A oto oni:

OKRĘG NR I

Małorolny Adam Zabłocki – wzorowy rolnik, członek P.O.W., radny obecnej Rady Miejskiej, b. prezes Kółka Rolniczego, Prezes T-wa Popierania Budowy Szkół Powszechnych i członek Komitetu budowy szkoły w Szadku.
Rzemieślnik Jan Niedźwiedzki – członek P.O.W., radny miejski, Prezes Akcji Katolickiej, członek Zarządu Straży Pożarnej i wielu innych organizacji.
Konstanty Iglkowski – kupiec, legionista, wiceburmistrz.
Stanisław Maliszewski – rolnik, radny miejski.

OKRĘG II

Bolesław Tarnacki – kierownik szkoły i działacz społeczny.
Wincenty Robakowski – kupiec, członek Rady Miejskiej, członek Rady Powiatowej, doświadczony samorządowiec i członek zarządu wielu organizacji społecznych.
Stanisław Cichosz – rolnik.
Michał Wilgocki – kupiec, rolnik, członek Komitetu Budowy Szkoły.

OKRĘG III

Leon Szymśiak – kierownik Młyna Spółkowego, członek Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej, członek Dozoru Szkolnego i czynny członek wielu organizacji społecznych i spółdzielczych.

Adam Stamirowski – drobny rolnik, członek P.O.W., ławnik Zarządu Miejskiego i czynny członek Straży Pożarnej.

Czesław Kwieciński – rolnik, Naczelnik Straży Pożarnej i członek różnych organizayj społecznych i rolniczych.

Józef Adamkiewicz – rolnik i kupiec zbożowy, członek P.O.W. oraz czynny członek Straży Pożarnej.

Pozostali kandydaci w liczbie 12-tu, których tu nie wymieniamy dla braku miejsca, są tak samo, jak i wyżej wymienieni ludzie poważni, uczciwi i powszechnie szanowani w mieście za ich ofiarną pracę państwową, wojskową, samorządową i społeczną.

*Dlatego też wszyscy bez wyjątku będziemy głosować na listę **Katolicko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego Nr 1.***

**ZARZĄD
OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO
KOŁA w SZADKU**

M. Szadek, dnia 28.IV.1939 r.

[Artykuł wpłynął: maj 2019; akceptacja: lipiec 2019]

**ELECTIONS TO THE TOWN COUNCIL IN SZADEK
– THE 1939 ELECTION CAMPAIGN MATERIALS**

Summary

In the spring of 1939 the elections to the town council were held in Szadek. Because of the lack of archival material, the composition of the last local government before the outbreak of World War II is not known. Indirect information about some of the candidates to the town council and the course of the election campaign have been obtained from a leaflet entitled “To the Citizens of the Town of Szadek”.

Keywords: elections, local government, town council